

# GWSH NEWS

MAGAZYN INFORMACYJNY GÓRNOŚLĄSKIEJ WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

16 marca 2009

www.gwsh.pl

nr 34

## GWSH Basketball Challenge zakończony

*W czwartek 12 marca uroczystym rozdaniem nagród zakończył się turniej koszykówki GWSH Basketball Challenge organizowany przez naszą Uczelnię. Zwyciężyli uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 im. Edwarda Abramowskiego w Katowicach.*

GWSH Basketball Challenge powstał z myślą o uczniach szkół średnich. Miał zachęcić młodzież do oderwania się od komputera lub telewizora i aktywnego spędzenia czasu. Nasz pomysł się spodobał.

Turniej rozpoczął się 4 listopada ubiegłego roku i trwał cztery miesiące. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 im. Edwarda Abramowskiego, której trenerami byli: Mariusz Jaroń i Jarosław Drabik. Drugie miejsce zajęło IX Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza, a trzecie – X Liceum Ogólnokształcące im. Ignacego Jana Paderewskiego, oba z Katowic.

Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy oraz nagrody rzeczowe dla drużyny, trenera i swojej szkoły. Specjalna nagroda trafiła do rąk Mateusza Pawlika, reprezentującego Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących

z Katowic, za zdobycie tytułu króla strzelców. Licealista nie krył radości: – Czuję się wspaniale. Co tu więcej powiedzieć? Cieszę się, że wygrałem fajną nagrodę. Trochę mnie to zaskoczyło, bo nie sądziłem, że tak to może się skończyć.

pozostałych zawodników. Zaskoczeni bywają jeszcze przeciwnicy. O współpracy z kolegami z drużyny mówi: – Układa się bardzo dobrze. Wszyscy mnie lubią, lubią ze mną grać. Chociaż nie ma u nas jeszcze zgrania, gra się dobrze.



Mateusz trenuje koszykówkę od czwartej klasy szkoły podstawowej. Jego idolami są legendarny – były już – zawodnik Chicago Bulls Michael Jordan i rozgrywający Miami Heat Dwayne Wade.

Monika Garczarek z X LO im. Ignacego Paderewskiego była jedyną przedstawicielką płci pięknej, która wzięła udział w naszym turnieju. Jak powiedziała, wcale jej to nie przeszkadzało: – Wiele razy grałam już z chłopakami. Sama zaproponowałam, że mogę grać w tym turnieju.

Monika opowiada, że koledzy ze szkoły już się do niej przyzwyczaili i traktują ją „po męsku”, jak

Zdaniem trenera zwycięskiej drużyny Mariusza Jaronia zgranie zawodników zdecydowało o wygranej. – Cieszę się, że chłopcy tak dobrze grali. Każdy zagrał na odpowiednim poziomie, jako całość tworzyli drużynę zgraną, dobrze się dobrali. Chcieli zwycięstwa i myślę, że na nie zasłużyli – komplementował swoją drużynę.

Który mecz był dla trenera najtrudniejszy? – Chyba z drużyną z „Sienkiewicza”. Ten mecz do pewnego momentu był bardzo wyrównany, natomiast końcówka zdecydowanie należała do nas. Zdarzają się nam takie mecze, kiedy jest pod górkę, ale potem chłopcy dostają wiatru w żagle i wygrywają.

Mariusz Jaroń chwalił profesjonalną organizację turnieju: – Wszystko zapięto na ostatni guzik. Był nawet sędzia z Polskiego Związku Koszykówki, więc mecze sędziowano na odpowiednim poziomie.